

Wyrok z dnia 9 lutego 1999 r.

I PKN 566/98

Kradzież mienia powierzonego pracownikowi nie może być uznana za niezależną od niego przyczynę niedoboru wówczas, gdy pracownik, zwłaszcza zatrudniony na kierowniczym stanowisku, przez swe nieroztropne zachowanie ułatwia jej dokonanie.

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Maria Mańkowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 1999 r. sprawy z powództwa [...] Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego „P.” Spółki Akcyjnej w R. przeciwko Jerzemu F. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 marca 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację i nie obciążył pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

[...] Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe „P.” S.A. w R., wniosło o nakazanie Jerzemu F. wydania 30.000 marek niemieckich albo o zasądzenie równowartości tej kwoty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 26 maja 1997 r., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 57.300 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia:

Pozwany zatrudniony był w powodowym Przedsiębiorstwie w Oddziale w W. na stanowisku głównego księgowego. Do zakresu jego czynności należało, między innymi, pobieranie gotówki z banku i przekazywanie do kasy Oddziału. Dnia 12 listopada 1996 r. pozwany pobrał z banku w W. kwotę 30.000 marek niemieckich. Pie-

niądze schował do teczki zamykanej na zamek szyfrowy i wsiadł do własnego samochodu, kładąc teczkę z tyłu za fotelem kierowcy. Po przejechaniu około 300 metrów stwierdził defekt samochodu: prawe tylne koło było pozbawione powietrza. Przed wymianą koła sprawdził zamknięcie drzwi tylnych od strony siedzenia kierowcy, nie sprawdzał zamknięcia drzwi przy fotelu kierowcy. Po zakończeniu wymiany, która trwała 5-6 minut, stwierdził, że otwarte są drzwi z lewej strony samochodu a w samochodzie nie ma teczki z pieniędzmi. Postępowanie prowadzone przez miejscową policję zostało umorzone, gdyż nie ustalono sprawcy przestępstwa. Sąd Wojewódzki zasądził żadaną kwotę na podstawie art. 124 § 1 KP stwierdziwszy, że pozwany pozostawił mienie pracodawcy „poza polem swojego widzenia”, nie zwracał uwagi na prawidłowość zamknięcia samochodu, przy czym „dysponował bagażnikiem, który miał w polu widzenia”.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 10 marca 1998 r., oddalił apelację pozwanego od omówionego orzeczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany niesłusznie twierdzi, że skoro kradzież dokonana została przez nieznaną sprawców, to szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych. Niesprawdzenie, czy wszystkie drzwi samochodu były należycie zamknięte w czasie wymiany koła, musi być potraktowane jako działanie naruszające zasady elementarnej przezorności.

Pozwany wniósł kasację od tego wyroku. Podniósł w niej zarzut naruszenia art. 124 § 1 i 3 KP przez błędną ich wykładnię wobec przyjęcia, że kradzież dokonana przez osoby trzecie nie wyłącza odpowiedzialności za powierzone mienie. W kasacji zawarto wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie, a także uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach-Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Pozwany podniósł, że na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania szkody, jak również konkretnych uchybień pracownika materialnie odpowiedzialnego oraz związku przyczynowego między tymi uchybieniami a powstałą szkodą. Tymczasem pozwany przewoził gotówkę w sposób zgodny z zasadami przyjętymi przez stronę powodową, łącznie z warunkami, jakie wynikały z umowy ubezpieczenia zawartej z firmą „A.”. „Skoro zatem strona powodowa winna zdawać sobie sprawę z możliwości kradzieży, które zdaniem sądów na terenie Niemiec są nagminne, to zlecając przewóz pieniędzy winna go zorganizować w inny sposób”.

Pozwany powołał się na poglądy wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1997 r., I PKN 114/97 (OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 11), w którym przyjęto, że z przepisu art. 124 § 3 KP wynika, iż odpowiedzialność za mienie powierzone wyłączona jest nie tylko wtedy, gdy pracownik wykaże, iż szkoda powstała wyłącznie z przyczyn od niego niezależnych, lecz także wówczas, gdy udowodni, że wywołana została głównie z przyczyn, za które odpowiedzialności nie ponosi (kradzież).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona, nie doszło bowiem w zaskarżonym wyroku do naruszenia przepisów art. 124 § 1 i 3 KP. Istota sporu sprowadza się do wykładni zawartego w art. 124 § 3 KP zwrotu „szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych”. Wykazanie tej okoliczności powoduje uwolnienie się pracownika od odpowiedzialności za szkodę powstałą w powierzonym mu mieniu pracodawcy. W powołanym w kasacji wyroku Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że uwolnienie się pracownika od odpowiedzialności na zasadach określonych w art. 124 § 1 KP może mieć miejsce także wówczas, gdy szkoda powstała głównie z przyczyn, za które odpowiedzialności nie ponosi (kradzież). Nie wyrażono jednak poglądu, że kradzież mienia pracodawcy przez osoby trzecie zawsze powoduje odpowiedzialność pracownika na zasadach ogólnych, a nie na podstawie niekorzystnego dla niego reżimu z rozdziału II działu piątego KP (art. 124-127). Problem leży w ustaleniu, co było główną przyczyną szkody w okolicznościach konkretnej sprawy. W przypadku odpowiedzialności pozwanego trzeba zważyć, że jedynym zadaniem pozwanego w czasie powstania szkody było przewożenie pieniędzy stanowiących powierzone mu mienie. Kradzież nie powstała wówczas, gdy pozwany zajęty był wykonywaniem swoich innych podstawowych obowiązków pracowniczych. Przede wszystkim jednak zachowanie pozwanego należy ocenić jako przyczyniające się znacznie do powstania szkody i to różni stan faktyczny rozpoznawanej sprawy od okoliczności, na których oparte zostało rozstrzygnięcie sprawy I PKN 114/97. Pozwany istotnie nie zachował elementarnej staranności w pieczy nad powierzonym mu mieniem, nie sprawdzając zamknięcia drzwi samochodu i pozostawiając w kabinie samochodu tak dużą sumę pieniędzy. W tych okolicznościach nie można przyjąć, że kradzież dokonana przez osoby trzecie była główną przyczyną powstania szkody, skoro postępowanie pozwanego umożli-

wiło lub co najmniej ułatwiło kradzież. Pozwany działając roztropnie mógł nie dopuścić do powstania niedoboru. Tym bardziej można od niego oczekiwać roztropności, że był pracownikiem zatrudnionym na kierowniczym stanowisku, głównym księgowym, znającym zasady postępowania z pieniędzmi. W żadnym razie nie można przyjąć, że to strona powodowa powinna lepiej zorganizować przewóz pieniędzy. Strona powodowa zatrudniła pozwanego na stanowisku głównego księgowego, zatem to on właśnie powinien był zadbać o należyte zorganizowanie przewozu oraz zapewnienie właściwego zabezpieczenia gotówki. W wyroku, na który powołuje się pozwany, Sąd Najwyższy podkreślił, że przyczyny niezależne od pracownika w rozumieniu art. 124 § 3 KP, to także przyczyny w części od niego niezależne. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, dokonana kradzież może być uznana za przyczynę niedoboru, którą pozwany będąc głównym księgowym tak bardzo ułatwił przez wybrany przez siebie sposób przewozu i pozostawienie gotówki praktycznie bez dozoru, że trudno uznać ją za główną przyczynę niedoboru w dodatku od niego niezależną. „Niezależność” od pozwanego dotyczyć mogłaby zbyt małej „części”, by mogło to spowodować uwolnienie go od odpowiedzialności za niedobór według zasad z art. 124 § 1 KP.

Z tych przyczyn należało oddalić kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw (art. 393¹² KPC).

=====